

KRZYSZTOF GŁOWIAK

**WPLYW PRZEOBRAŻENIA SIĘ ROLI SPOŁECZNEJ
ORAZ PRACY ZAWODOWEJ KOBIET NA PRZEMIANĘ
ROLI OJCA ORAZ NA WSPÓŁZAANGAŻOWANIE SIĘ
OJCA I MATKI W WYKONYWANIU OBOWIĄZKÓW
RODZINNYCH I W OPIECE NAD DZIECKIEM**

W całych dziejach ludzkości, na co dzień i w dłuższej perspektywie, w tworzeniu i odtwarzaniu świata społecznego brali udział mężczyźni i kobiety. Jednakże charakter ich współpracy i podział obowiązków w różnych czasach przyjmowały odmienne formy¹.

Jak zauważa R.E. Park, „każdy zawsze i wszędzie mniej lub bardziej świadomie odgrywa rolę”². Podkreśla on jednak, że role związane są ze strukturalnymi pozycjami w społeczeństwie oraz że jaźń jest ściśle związana z rolami odgrywanymi w zakresie dopuszczanym przez pozycje w strukturze społecznej³.

MGR KRZYSZTOF GŁOWIAK, absolwent prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego, absolwent administracji Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Rzeszowie, absolwent kierunku marketing i zarządzanie Wyższej Szkoły Zarządzania w Rzeszowie, absolwent studiów podyplomowych z pedagogiki Politechniki Rzeszowskiej, pracownik Orange Customer Service Sp. z o.o. Oddział w Rzeszowie. Kontakt: kglowiaczek@onet.eu

- 1 S. Kawula, *Próba pedagogicznej typologizacji rodzin*, w: *Pedagogika rodziny*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, Marszałek, Toruń 2000, s. 12.
- 2 R.E. Park, *Behind Our Masks*, „Survey Graphic”, 56 (1926), nr 12, s. 135.
- 3 R.E. Park, *Society*, New York 1955, s. 285.

Przekonanie, iż rodzina się zmienia, może wynikać z tego, że „większego znaczenia nabiera interakcja oraz ekspresja osobowości jej członków niż tradycyjne dostosowanie się do norm i ról rodzinnych. Role i normy są już mniej szczegółowo i sztywno wyznaczone niż w tradycyjnej rodzinie instytucjonalnej, są też w mniejszej niż dawnej mierze przypisane płci. Pojęcie roli matki czy ojca zdeterminowane jest przez płć, jednakże sposób wypełniania tychże zadań zależy głównie od uwarunkowań społeczno-kulturowych, licznych przemian mających miejsce w rodzinie, jak również od cech indywidualnych człowieka. W obecnych realiach sytuacja społeczna kobiety i mężczyzny wymaga przewartościowania wielu dotychczasowych pojęć związanych z obrazem obu płci, podjęcia próby określenia ról w sposób odpowiedni do dzisiejszej rzeczywistości. Mężczyzna i kobieta funkcjonują w nowych warunkach, stanęli w obliczu nowych zadań, dążą do nowych celów zawodowych i rodzinnych⁴.

Dawniej istniała rodzina typu patriarchalnego, w której jedynym żywicielem i autorytetem był ojciec. Ewolucja roli i funkcji kobiety jako współodpowiedzialnej za całość rodziny wprowadziła zaburzenia w tradycyjnym układzie społecznym. Współczesna rodzina ma charakter demokratyczny. Zazwyczaj pracują zawodowo obydwój rodzice, czasami też starsze dzieci. Zanika podział na prace męskie i żeńskie. W tego typu rodzinie powstają bardziej dogodne warunki do wychowania dzieci. Stosunki między domownikami układają się na stopie przyjacielskiej, tworzą atmosferę wzajemnego zrozumienia i współpracy. Instytucja rodziny staje się zespołem typu koleżeńkiego, współrządzą w niej jednostki z poczuciem równouprawnienia⁵.

Widoczne przeobrażenia ról rodzicielskich w stale zmieniającym się świecie przemawiają więc za odchodzeniem od stereotypowego pojmowania ról rodzicielskich jako uwarunkowanych przez płć jednostki. Dzisiejsza rodzina w przyjmowaniu swoich ról za istotne uznaje umiejętności, a także cechy osobowości jej członków⁶.

1. Wpływ pracy zawodowej i roli społecznej kobiet na zmianę we wzorcach i praktykach związanych z opieką nad dzieckiem

Pracujące matki, kobiety samotne, mężatki i gospodynie domowe, kobiety robiące karierę zawodową, kobiety pobierające zasiłki, kobiety zamężne,

4 J. Ficek, M. Gadamska, *Deprecjacja ról małżeńskich i rodzinnych*, w: *Familiologia XXI wieku – wyzwania i oczekiwania*, red. U. Gruca-Miąsik, Rzeszów 2014, s. 189.

5 M. Lechwar, *Sieroctwo*, Rzeszów 2010, s. 8.

6 J. Ficek, M. Gadamska, *Deprecjacja...*, dz. cyt., s. 189.

kobiety starsze, młodsze i w średnim wieku starają się pogodzić wiele ról, występują w roli rodzinnej, zawodowej i społeczno-obywatelskiej⁷.

Przez długi czas nie dostrzegano kobiet jako specyficznej kategorii, która powinna być automatycznym przedmiotem badań. Stopniowe zmiany zaczęły następować pod koniec lat sześćdziesiątych, kiedy to pojawiły się ideologie i ruchy, które podjęły kwestie społeczne związane z płcią. Zasadniczo kobiety i ich sytuacja społeczna dopiero od lat siedemdziesiątych zaczęły być ważnym przedmiotem badań nauk społecznych. Początkowo zagadnienie to rozpatrywano w dość wąskim ujęciu i właściwie na marginesie powstających systemów teoretycznych⁸.

Generalnie, role mężczyzn i kobiet są w różnych kulturach odmienne, aczkolwiek z reguły role męskie są wyżej cenione i lepiej nagradzane. Prawie we wszystkich kulturach to kobiety ponoszą głównie odpowiedzialność za opiekę nad dziećmi i prace domowe. Mężczyźni natomiast tradycyjnie odpowiadają za zapewnienie rodzinie środków do życia⁹.

Jeszcze do niedawna w krajach zachodnich praca płatna była bez mała wyłączną domeną mężczyzn. W większości społeczeństw przedindustrialnych produkcja i prace w gospodarstwie domowym nie były od siebie oddzielone. Produkcja odbywała się w domu lub w pobliżu domu, a w pracach w polu lub w rzemiośle uczestniczyły całe rodziny. Pozycja kobiet była często bardzo wysoka ze względu na ich udział w działalności gospodarczej, mimo iż były wykluczone z męskich dziedzin polityki i walki. Żony rzemieślników i chłopów często prowadziły rachunki, na porządku dziennym było też, że wdowy przejmowały kontrolę nad działalnością gospodarczą oddziedziczoną po mężach. Sytuacja ta uległa radykalnej zmianie, z chwilą, gdy na rynek pracy wkroczyły kobiety. Obecnie w większości krajów europejskich od 35–60% kobiet od 16 do 60 lat pracuje zarobkowo poza domem¹⁰.

Oddzielenie miejsca pracy od domu, towarzyszące rozwojowi nowoczesnego przemysłu, przyniosło znaczne zmiany. Chyba najważniejszym czynnikiem było przeniesienie produkcji do zmechanizowanych fabryk. Pracę, w tempie narzuconym przez maszyny, wykonywali ludzie zatrudnieni do specyficznych zadań, więc pracodawcy stopniowo rezygnowali z zatrudniania całych rodzin

7 S. Dillon, M. C. Benson, *Kobieta i poczucie własnej wartości*, Gdańsk 2003, s. 68.

8 A. Drąg, *Orientacje życiowe kobiet na przykładzie rzeszowskiego ośrodka akademickiego*, Rzeszów 2006, s. 91.

9 Tamże.

10 K. Wojacek, *Wpływ przemian ekonomicznej funkcji rodziny na więź małżeńską*, „Rocznik Teologiczny”, 51 (2004), nr 10, s. 130.

na rzecz pojedynczych osób. Z czasem, w miarę dalszego rozwoju industrializacji, coraz bardziej utrwalał się podział na dom i miejsce pracy. W potocznym myśleniu zakorzeniło się pojęcie dwóch odrębnych sfer – publicznej i prywatnej. Mężczyźni, dlatego że pracowali poza domem, bardziej uczestniczyli w sferze publicznej i bliższe im były sprawy miejscowej społeczności, polityka i gospodarka. Kobiety zaczęto utożsamiać z wartościami „rodzinnymi”, do których należały opieka nad dziećmi, prowadzenie domu i przygotowywanie posiłków dla rodziny. Idea, że „miejsce kobiety jest w domu”, miała dla kobiet odmienne implikacje na różnych szczeblach hierarchii społecznej. Kobiety zamożne korzystały z pokojówek, opiekunek do dzieci i służby domowej. Uboższym kobietom ciężiej było sobie radzić z obowiązkami domowymi, uzupełniając jednocześnie zarobki mężów własną pracą w przemyśle¹¹.

Jeszcze w pierwszej połowie XX wieku zatrudnienie kobiet ze wszystkich klas poza domem była bardzo nieznaczne. W 1910 roku w Wielkiej Brytanii ponad jedną trzecią kobiet pracujących zarobkowo stanowiły pokojówki i służące. Kobietami pracującymi były młode panny zatrudnione w fabrykach i biurach, a zarobki pracodawca wysyłał bezpośrednio ich rodzicom. Po ślubie rezygnowały one z pracy i oddawały się wyłącznie obowiązkom domowym. Od tamtego czasu udział kobiet w rynku pracy rósł równomiernie. Bardzo znaczącym czynnikiem było zapotrzebowanie na siłę roboczą podczas pierwszej wojny światowej. W czasie wojny kobiety wykonywały wiele prac zarezerwowanych dawniej dla mężczyzn. Po wojnie mężczyźni wrócili do swoich zajęć, ale schemat został przełamany. Po drugiej wojnie światowej podział pracy zmienił się w sposób radykalny. W 1945 roku kobiety stanowiły 29% wszystkich pracujących zawodowo, a obecnie jest ich już 45%. W Wielkiej Brytanii w 2007 roku 75% kobiet w wieku 25–44 lata było czynnych zawodowo, czyli pracowało lub poszukiwało pracy; w 1971 roku zaś czynnych zawodowo była tylko połowa kobiet¹².

Najznaczniejszy wzrost dotyczy kobiet zamężnych. Obecnie pracuje zawodowo 60% mężatek i kobiet żyjących w konkubinacie, mających dzieci poniżej trzeciego roku życia. Odsetek pracujących samotnych matek jest znacznie niższy – aktywnych zawodowo jest tylko 36% matek z dziećmi w wieku przedszkolnym. Mężczyźni wciąż są bardziej aktywni zawodowo niż kobiety, jednak w miarę wzrostu odsetka czynnych zawodowo kobiet maleje odsetek czynnych zawodowo mężczyzn. W 1981 roku 98% mężczyzn w wieku 45-55

11 Tamże.

12 T. Szendlak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*, Warszawa 2011, s. 412.

lat było czynnych zawodowo, ale do 2006 roku wskaźnik ten obniżył się do 91%. W kolejnych latach różnica pomiędzy poziomem aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn nadal ma tendencję do zmniejszania się. Przyczyn zaniku tej różnicy w kilkudziesięciu ostatnich latach jest wiele. Po pierwsze, zmienił się zakres i rodzaj zajęć uważanych za kobiece lub kojarzonych ze „sferą domową”. Kobiety rodzą coraz mniej dzieci i coraz później; wiele z nich podejmuje pracę zawodową we wcześniejszej młodości i powraca do niej po urodzeniu dziecka. Mniejsza rodzina oznacza mniej czasu, który trzeba poświęcić na opiekę nad dziećmi. Mechanizacja wielu prac domowych również pozwala zaoszczędzić czas potrzebny na prowadzenie domu. Stopniowo zanika dawny podział obowiązków domowych między mężczyzn a kobiety, chociaż nie ulega wątpliwości, że kobiety są nimi bardziej obciążone niż mężczyźni¹³.

Wzrost udziału kobiet w rynku pracy ma też podłoże ekonomiczne. Tradycyjny model rodziny nuklearnej – złożonej z mężczyzny-żywiciele, kobiety-gospodyni domowej i dzieci na utrzymaniu – odpowiada dziś zaledwie jednej czwartej rodzin. Presja ekonomiczna, w tym wzrost bezrobocia mężczyzn, zmusił wiele kobiet do poszukiwania pracy. Dla wielu rodzin podwójny dochód jest warunkiem utrzymania pożądanego poziomu życia. Inne zmiany w strukturze gospodarstw domowych, w tym wysoka liczba osób mieszkających samotnie i bezdzietnych, oraz wzrost liczby samotnych matek to kolejne okoliczności sprzyjające wchodzeniu kobiet – z wyboru bądź z konieczności – na rynek pracy. Coraz więcej kobiet podejmuje pracę zarobkową z powodu odczuwania silnej potrzeby samorealizacji. Ważna dla człowieka stała się bowiem funkcja materialno-ekonomiczna. Dzisiejsza rodzina potrzebuje satysfakcjonującego zabezpieczenia materialnego, dzięki któremu jej członkowie będą mogli zaspokajać swoje potrzeby, również te związane z wytworami współczesności. W obecnym świecie konsumpcji kobiety dążą do poprawy jakości życia swojej wspólnoty rodzinnej, dlatego też poświęcają coraz więcej czasu na pracę, zdobywanie środków na pełne korzystanie z dóbr i usług, natomiast mniej czasu przeznaczają dla dzieci. Indywidualizacja życia jednostki to jedna z przyczyn spoglądania w kierunku dóbr konsumpcyjnych, poziomu i jakości życia, sukcesu, zadowolenia i samorealizacji¹⁴.

Jednym z celów przeprowadzonych w USA i Wielkiej Brytanii reform systemów opieki społecznej jest pomoc kobietom – w tym samotnym matkom i mężatkom z małymi dziećmi – w znalezieniu płatnego zajęcia. Dla wielu

13 Tamże.

14 J. Ficek, M. Gadamska, *Deprecjacja...*, dz. cyt., s. 190.

kobiet praca zawodowa jest spełnieniem wielu ambicji i odpowiedzią na wezwanie do walki o równouprawnienie, zapoczątkowane przez ruchy kobiece w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Uzyskawszy równość w świetle prawa, kobiety wykorzystują swoje równe szanse w kształtowaniu własnego życia. We współczesnym społeczeństwie praca zawodowa odgrywa główną rolę, a jej posiadanie jest prawie zawsze warunkiem osobistej niezależności¹⁵.

Z raportu badań socjologicznych przeprowadzonych przez Agnieszkę Drąg na temat *Orientacji życiowych kobiet na przykładzie rzeszowskiego ośrodka akademickiego* w semestrze letnim roku akademickiego 2004/2005 wynika, że zdecydowana większość badanych studentek twierdzi, że społeczeństwo nadal tradycyjnie widzi rolę kobiety. Generalnie polega to na ograniczaniu zadań płci żeńskiej do prac domowych, jak również do wychowania dzieci. Jeśli natomiast chodzi o zapewnienie podstaw materialnych rodzinie, to te obowiązki leżą wyłącznie w gestii mężczyzn. Odsetek wskazań tego typu odpowiedzi wyniósł 61%. Najczęściej pojawiające się opinie w tej kategorii to: „Dla kobiety najważniejsze powinno być zajmowanie się domem oraz wychowaniem dzieci”; „Kobieta powinna stać na straży rodziny i troszczyć się o spokój domowego ogniska”¹⁶.

Na drugim miejscu, pod względem liczebności, znalazła się opinia, iż rola współczesnych kobiet nie koncentruje się tylko i wyłącznie na zajmowaniu się domem, lecz związana jest także z pracą zawodową. Tego typu pogląd wyraziła co trzecia studentka. Pojawiały się tu takie twierdzenia jak: „Co-raz częściej kobiety łączą rolę matki z pracą zawodową”; „Kobiety są przede wszystkim matkami, żonami, gospodyniami domowymi, a jednocześnie potrafią się spełniać zawodowo”¹⁷.

Natomiast najmniej akceptacji otrzymało twierdzenie głoszące, że podstawową rolą współczesnej kobiety jest praca zawodowa, nie zaś, jak to jest pojmowane tradycyjnie, zajęcia domowe. Taki pogląd wyraziła zaledwie co dziesiąta badana studentka. Najczęściej pojawiające się wypowiedzi to: „Współczesne kobiety są świadome swojej wartości, dzięki czemu nie ograniczają się do roli gospodyni domowej, ale mogą zajmować się tym, czego naprawdę pragną”; „Są odważne, samodzielne i bardzo silne, dlatego też w zasadzie mężczyźni nie są im potrzebni”; „Kobiety są niezależne, co pozwala im na rozwój zawodowy”¹⁸.

15 Tamże.

16 A. Drąg, *Orientacje...*, dz. cyt., s. 103.

17 Tamże.

18 Tamże.

Kobietom tradycyjnie przypadają źle opłacane, rutynowe zajęcia. W wielu takich zawodach zaznacza się silna segregacja płci. Kobiety dominują w zawodzie sekretarki i zawodach opiekuńczych. Segregacja zawodowa ze względu na płeć dotyczy sytuacji, gdy mężczyźni i kobiety są skupieni w różnych zawodach na podstawie założeń dotyczących tego, jakie zawody są typowo „męskie”, a jakie „kobiece”. W Anglii w 2001 roku 50% pracujących kobiet zaliczało się do następujących kategorii zawodowych: urzędniczka, sekretarka, usługi osobiste i „inne podstawowe”. W 2006 roku 26% kobiet, a tylko 8% mężczyzn, pracowało w rutynowych zawodach w kategoriach białych kołnierzyków, a 17% mężczyzn i tylko 2% kobiet jako wykwalifikowani pracownicy fizyczni¹⁹.

Praca zawodowa kobiet oraz ich zarobki nie tylko skutkują przemianami władzy w rodzinie oraz transformacją relacji w parach, ale też – a może przede wszystkim – zmieniają reguły, wzorce i praktyki związane z opieką nad dziećmi. Idąc do pracy, kobiety zmuszone były przemyśleć i napisać od nowa społeczne role matek, dysponując na odgrywanie tych ról coraz krótszym czasem i coraz mniejszą energią. Pogodzenie roli zawodowej i domowej jest dla dzisiejszych matek trudnym zadaniem. Tak trudnym, że nagromadziło się wokół współczesnego macierzyństwa wiele emocji²⁰.

W postrzeganiu roli kobiety bardzo ważna jest teoria przywiązania brytyjskiego psychoanalityka Johna Bowlby'ego. Bowlby uznawał, że pozbawienie dziecka obecności matki owocuje strasznymi konsekwencjami. Nawet czasowe zniekształcenie czy zaburzenie relacji matka-dziecko skutkuje problemami psychicznymi i niestabilnością mentalną. Przywiązanie dziecka do matki, zdaniem Bowlby'ego, wynika ze specyficznych dla naszego gatunku systemów behawioralnych, które wyewoluowały dla wspomagania przeżycia dziecka. Owe systemy motywują dziecko do poszukiwania opieki ze strony dorosłych, szczególnie kiedy jest ono poddane jakiemuś stresowi środowiskowemu, kiedy jest zaniepokojone albo znajduje się w niebezpieczeństwie. Prace amerykańskiego behawiorysty Harry'ego Harlowa dają podstawę do tego, aby wierzyć w absolutną niezastępowalność matek w procesie wychowania małych dzieci²¹.

Dzieci, jak wiadomo, poszukują opieki i kontaktu z rodzicem. Czas pracy i sama praca matek mają wpływ na umiejętności społeczne dzieci. Pracujące matki wychowują córki na bardziej kompetentne społecznie i odpowiedzialne za siebie, w wypadku zaś synów, chłopcy, mający pracujące matki, mają więk-

19 Tamże.

20 A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2007, s. 256.

21 Tamże.

szą tendencją do akceptowania zawodowych ról kobiet, stereotypy płciowe są u nich słabsze i generalnie postrzegają kobiety jako bardziej kompetentne, niż chłopcy wychowywani przez matki „tradycyjne”, pozostające w domu²².

Praca, oprócz licznych plusów, stanowi też dla aktywnych matek wyzwanie i przynosi stres. Matki czują napięcie czasowe i mają – jak już wiemy – trudności z równoważeniem ról zawodowych i domowych. Często cierpią w efekcie na bezsenność, brak rozrywek, poczucie przeładowania. Matki pracujące martwią się właściwie wszystkim, bardziej niż niepracujące. Kiedy jednak rodzice nie mają problemów finansowych, a sytuacja rodzinna jest stabilna, ten stres jest mniejszy. Samopoczucie psychiczne matek jest bardziej uzależnione od stabilnej sytuacji finansowej niż od samego faktu posiadania małych dzieci. Z pewnością zadowolenie matek z pracy i opieki nad dzieckiem jest silnie uwarunkowane chęcią ojców do włączania się w wychowanie i w prace domowe. Jeżeli kobiety otrzymują w tym zakresie małe wsparcie ze strony partnerów, odbija się to w gorszej organizacji ich czasu oraz nerwowym postępowaniu z dzieckiem. Krótko mówiąc, na udaną równowagę praca – dziecko – dom ogromny wpływ ma zaangażowanie męża²³.

2. Transformacja roli ojca w procesie wychowania dziecka

Jeszcze 30 lat temu ojcowie świetnie znali swoją społeczną rolę i nie mieli specjalnego kłopotu z jej odgrywaniem, jako że jej scenariusz nie był przesadnie skomplikowany. Rola ojca była w tradycyjnym domu ściśle wyznaczona – szedł do pracy i zarabiał pieniądze na utrzymanie rodziny. W społeczeństwie przemysłowym rolą ojca było dostarczenie rodzinie zasobów²⁴.

W latach sześćdziesiątych zaczęto poważnie zastanawiać się nad fenomenem nieobecnego ojca oraz nad tym, jak ta nieobecność wpływa na psychikę dzieci pozbawionych męskich wzorców osobowych. Ówczesne studia badawcze kreśliły związek przyczynowy między zaburzeniami w zakresie funkcjonowania społecznego występującymi u dziecka a nieobecnością ojca w domu. Jeśli dziecko miało inklinacje do kradzieży, nadmiernego picia w bardzo młodym wieku czy zachowań aspołecznych, to winny zawsze był ojciec, który w porę nie zadziałał wychowawczo, albowiem zazwyczaj nie było go w pobliżu. Dziś wiemy, że tego rodzaju zachowania to raczej efekty

22 Tamże.

23 Tamże.

24 T. Szendlak, *Socjologia...*, dz. cyt., s. 445.

tego, iż nie tyle nie ma ojca, ile jego wsparcia i pieniędzy, a tym samym są to rezultaty ubóstwa i wykluczenia. Brak ojca był korelatem tych zachowań, a niekoniernie ich bezpośrednią i jedyną przyczyną²⁵.

Dekadę później, w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku, zauważono, że noworodek próbuje nawiązać więź z każdym dorosłym, którego widzi, niezależnie od tego, czy jest to kobieta, czy mężczyzna, i że jakość kontaktów ojciec – dziecko jest właściwie taka sama, jak jakość kontaktów dziecka z matką. Dlatego ojciec może być bez większych problemów zastępczym opiekunem, czy też – jak się wtedy wyrażano – substytutem matki. Sądono wówczas, że ojciec ma szczególnie wpływ na społeczną kompetencję dziecka i że odgrywa znaczną rolę w przekazywaniu wartości i norm społecznych, zwłaszcza synom. To wtedy zaczęto odkrywać, że ojcowie częściej zajmują się synami i że bawią się z dziećmi energiczniej od matek. Sądono, że jest to najprawdopodobniej wynik rzadszego i bardziej okazjonalnego kontaktu z ojcem. Dostrzeżono, że ojcowie poświęcają dzieciom czas bezpośrednio, nie robiąc w czasie zabawy z dziećmi żadnych innych rzeczy. Matki, przeciwnie, angażują się w trakcie zabawy z dziećmi w rozliczne inne czynności domowe, a do tego nie wyprawiają z nimi „dzikich harców”, jak ojcowie, lecz preferują kontakt werbalny²⁶.

Ojcami, jako pełnoprawnymi lub pełnoetatowymi opiekunami dzieci, zajęto się w połowie lat osiemdziesiątych, gdy kobiety masowo poszły do pracy. Okazało się wówczas, że ojcowie mogą być tak samo kompetentnymi opiekunami jak matki; to wtedy pojawiło się na scenie społecznej „nowe” ojcostwo. Nowi ojcowie to ci, którzy angażują się w opiekę nad dziećmi, zajmują się nimi znacznie dłużej od „starych” i mają na dzieci znacznie większy wpływ niż ojcowie tradycyjni, pozostający w stosunku do dziecka w pewnym oddaleniu²⁷.

Współcześnie uważa się, że kontakty z dzieckiem otwierają mężczyznę na inny poziom wrażliwości, weryfikują jego poglądy i wartości, uczą refleksyjności oraz służą kreacji męskości. W roli ojca dostrzega się nie tylko troskę o rozwój dziecka, ale również o własny rozwój psychiczny. Wprawdzie mężczyźni, którzy nie angażują się w wychowanie dzieci, mogą doświadczać stymulacji w innych dziedzinach aktywności, jednak aktywne ojcostwo wywiera głęboki długotrwały wpływ na rozwój ojców. Stały kontakt mężczyzny z potomstwem dodatnio koreluje się z satysfakcją z życia. Pierwotna aktywność matki ukierunkowana na opiekę nad dzieckiem ma charakter biolo-

25 Tamże.

26 Tamże.

27 Tamże.

giczny, jest wyrazem instynktu macierzyńskiego, podczas gdy związek ojca z dzieckiem jest odzwierciedleniem reguł kulturowych²⁸.

Bez wątpienia na naszych oczach wyłania się nowy model ojca, pozbawionego wsparcia we wzorcach płynących od ojców starszych generacji, którzy dostawali dzieci w swoje ręce dopiero wtedy, kiedy uczyli je przestrzegania norm społecznych. I tak, do niedawna mężczyzna był rzadko przydatny w domu, zazwyczaj jako dostarczyciel rozrywek dla dzieci. Dzisiaj, oprócz tej roli, dochodzi jeszcze wiele innych, współdzielonych z kobietami. Zmiany następują błyskawicznie, przez co przybywa nowym ojcom wielu obowiązków nieznanych ich ojcom i dziadkom, którzy nie przewijali, nie karmili, nie chodzili ze swoimi żonami do szkół rodzenia i nie brali udziału w porodzie. Ojcowie pragną, aby ich dzieci były zdyscyplinowane i miały maksymalnie dużo możliwości i szanowały rodziców. Chcą, żeby dzieci dokonywały własnych wyborów i nie popełniały przy tym zbyt wielu życiowych błędów. Niezwykle ważna dla dzisiejszych ojców jest emocjonalna bliskość z dzieckiem, co starszym pokoleniom mężczyzn, jak się dzisiaj wydaje, nie było specjalnie potrzebne²⁹.

Bycie pełnoetatowym ojcem pozytywnie oddziałuje na samopoczucie mężczyzn. Do tej pory uważano, że na dobrostan psychiczny mężczyzn wpływ ma głównie praca zawodowa, gdyż to właśnie w stosunku do tej spośród swoich ról definiują się mężczyźni. Ponieważ jednak dzisiaj przyjęli oni nowy wzór ojcostwa, odmienny od wzorców, którymi kierowali się ich ojcowie i dziadkowie, są w konsekwencji mocniej od nich emocjonalnie związani z dziećmi, bardziej zaangażowani w życie dzieci, bardziej egalitarni w zakresie oczekiwań wobec każdej płci i bardziej chętni do sprawowania opieki nad dziećmi, nawet tymi bardzo małymi. Odkryto również, że subiektywne poczucie szczęścia i satysfakcja z życia są dzisiaj w wypadku mężczyzn mocniej związane z ich rolami odgrywanymi w domu niż rolą zawodową. Dobre relacje z dziećmi są buforem chroniącym mężczyzn przed stresem związanym z pracą³⁰.

Sytuacja wychowawcza omawianej kategorii rodzin uzależniona jest od wielu czynników. Biorąc pod uwagę nieobecność ojca, warto odnieść się do teorii psychologicznych, które kładą szczególny nacisk na rolę ojca w procesie kształtowania osobowości dziecka. Rola ojca w wychowaniu jest gwarantem właściwego rozwoju psychospołecznego dziecka i pozostaje wręcz niemożliwa

28 L. Bakiera, *Zaangażowane rodzicielstwo a autokreacyjny aspekt rozwoju dorosłych*, Warszawa 2013, s. 72.

29 W. Muszyński, E. Sikora, *Małżeństwo i rodzina w ponowoczesności. Szanse – zagrożenia – patologie*, Toruń 2008, s. 113.

30 Tamże.

do zastąpienia przez kobiety. Matka, chcąc kompensować nieobecność ojca, skupia się zbyt kurczowo na dzieciach, ogranicza ich aktywność. Prowadzi to do niekorzystnych efektów w procesie socjalizacji dziecka, takich jak opóźnienia, a nawet zaburzenia w osiągnięciu dojrzałości społecznej i emocjonalnej³¹.

Kobieta samotnie wychowująca dziecko z powodu braku męża przejmuje jego rolę tak, aby rodzina funkcjonowała, a w sprawach, których nie umie załatwić sama, pomagają jej przyjaciele lub rodzice³².

Niepodważalnym faktem jest, że każdy ojciec ma do odegrania wielką rolę w wychowaniu swoich dzieci. Wynika to z dwóch prawidłowości dowiedzionych przez współczesnych psychologów i socjologów. Pierwsza z nich polega na tym, że każdy człowiek szybciej przyswaja sobie pewne cechy zachowania przejawiane przez osobników tej samej płci niż płci odmiennej. Prawidłowość ta widoczna jest przede wszystkim u dzieci, które pozbawione są doświadczeń w wielu dziedzinach. Szczególnie jest to zauważalne w internalizacji wielu ról społecznych związanych z płcią człowieka. Dziecko lepiej je sobie przyswaja, gdy ma możliwość obserwowania dorosłego człowieka tej samej płci w najróżniejszych sytuacjach życia codziennego. Najlepszą ma ku temu okazję, kiedy dorosła osoba tej samej płci uczestniczy w jego życiu rodzinnym³³.

Druga z psychospołecznych prawidłowości zwraca uwagę na to, iż dziecko płci męskiej, nie mając w rodzinie odpowiedniego wzorca męskiego zachowania się, często tworzy sobie wypaczony obraz, tzw. prawdziwego mężczyzny, który charakteryzuje się nadmierną ilością cech agresywnych. Społeczeństwo niejako samo „podpowiada dziecku”, że taki obraz jest prawidłowy. Dlatego wielu chłopców bycie wartościowym mężczyzną łączy z demonstrowaniem postawy siły, władzy, podporządkowywania sobie innych ludzi. Badacze stwierdzili, iż chłopcy wychowywani tylko przez kobiety są bardziej agresywni i bardziej podatni na wykolejenie niż chłopcy, w których wychowaniu bierze czynny udział ojciec – zjawisko to nazywali „protestem męskim”. Wyjaśnia to się w ten sposób, iż chłopiec wychowywany wyłącznie przez matkę tworzy sobie wyżej wspomniany spaczony obraz mężczyzny i do niego chce się upodobnić, odrzucając jakiegokolwiek naśladowanie zachowania matki, w jego mniemaniu należne tylko kobietom. Dlatego przeciwstawia się wszystkim zasadom, które wpaja mu matka, i zachowuje się agresywnie³⁴.

31 S. Kozak, *Patologie wśród dzieci i młodzieży*, Warszawa 2007, s. 134.

32 D. Osipowicz, *Marginalizacja społeczna migrantów*, w: *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, red. E. Jaźwińska, M. Okólski, Warszawa 2001, s. 392.

33 V. Szostak, *Alex został sam w domu*, „Gazeta Wyborcza”, 3(2007), s. 14.

34 Tamże.

Obecność ojca w rodzinie ma także kluczowe znaczenie dla prawidłowego rozwoju dziewcząt, daje dziewczętom możliwość obserwacji u ojców pewnych typowo męskich cech zachowania się, co w późniejszym życiu pozwala im lepiej zrozumieć własnych mężów i synów. Brak takiego kontaktu zmniejsza szansę na pomyślnie wywiązywanie się z roli żony i matki dzieci płci męskiej. Córki, pomimo wcześniej opisanej prawidłowości, na podstawie której wiemy, iż ludzie tej samej płci są szybciej i dokładniej naśladowani, przejmują również wiele cech od swych ojców. Zachowanie się ojca wobec córek ma duże znaczenie, przede wszystkim dlatego, iż jest on najczęściej pierwszym mężczyzną, z którym kontaktuje się dziewczynka. Z obserwacji jego zachowania kształtuje ona sobie pogląd na mężczyzn w ogóle³⁵.

Kobiety najczęściej poszukują w życiu dorosłym mężczyzn, przy których będą mogły spełniać potrzeby realizowane przy ojcu. Chłopiec, przeżywający swój kontakt z ojcem, nieświadomie przejmuje jego sposób bycia, reagowania, spojrzenia na świat. A zatem każdy tata, wychowujący swego syna, ma okazję dostrzec w nim pewną część siebie, nie tylko w aspekcie fizycznym, ale też psychicznym, emocjonalnym. Jeśli ojciec jest człowiekiem opanowanym, prawdziwym, uczciwym, posiada pewną hierarchię wartości i zgodnie z nią żyje, można mieć nadzieję, że syn przejmie tę spuściznę i nawet gdy zdarzy mu się odejść od tego modelu, będzie umiał wrócić, poradzić sobie z trudnościami³⁶.

Istotnym ważnym elementem w kształtowaniu więzi między ojcem i synem są ich wzajemne oczekiwania. Dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym chcą, aby ojciec spędzał z nimi czas, zabierał ich na spacer, grał w piłkę. Potrzebują codziennego kontaktu z ojcem. Dzięki temu mogą doświadczać ojcowskiej miłości i – co bardzo ważne – synowie mają okazję czuć się mężczyznami w czasie wspólnego naprawiania samochodu czy górskiej wyprawy. Właśnie wtedy „uczą się” męskości, wytrwałości, odwagi, podziwiają ojca, staje się on autorytetem. Syn oczekuje od taty potwierdzenia swojej wartości i ważności, nie tylko wtedy, gdy osiąga sukcesy, ale również w przypadku porażek. Wielu ojców ma trudności w wyrażaniu miłości wobec swoich synów. Chłopcom jednak jest to niezwykle potrzebne. Pomaga im to budować obraz siebie, jako kogoś wyjątkowego, kochanego, wartościowego. Owoce tego zbierze również ojciec, gdy syn wkroczy w burzliwy okres dorastania. Adekwatna samoocena i silna więź emocjonalna z ojcem – autorytetem pozwoli mu uniknąć wielu błędów³⁷.

35 Tamże.

36 K. Wojaczek, *Wpływ...*, dz. cyt., s. 138.

37 Tamże.

Wraz z wiekiem oczekiwania synów wobec ojców zmieniają się. Ojcem jest się przez całe życie dziecka, a miłość ojcowska musi dojrzewać, ewoluować. Dorastającemu chłopcu nie wystarczy poklepanie po ramieniu i stwierdzenie „jakoś to będzie”. Oczekuje on konstruktywnych rozwiązań, wspólnej analizy problemu, męskiego spojrzenia na rzeczywistość. Takiego wzoru oczekują synowie, to imponuje młodym chłopcom i pomaga im w okresie dojrzewania³⁸.

Podstawowym zadaniem ojca i jego obowiązkiem wobec syna jest wychowanie go na dojrzałego, odpowiedzialnego i zdolnego do miłości mężczyznę, a najlepszym sposobem osiągnięcia tego celu jest własny przykład. Gdy ojciec wypełnia dobrze swą funkcję w rodzinie, to jego obecność w życiu dziecka daje mu oparcie i poczucie stabilności, czyni je bardziej szczęśliwym i bezpiecznym³⁹.

W rodzinie pełnej dzieci mają nie tylko możliwość zdobycia podstawowej identyfikacji w zakresie płci przez utożsamianie się z rodzicami tej samej płci, a odróżnienie się od rodziców płci przeciwnej. Do pewnego stopnia mogą się identyfikować w zakresie niektórych cech wzoru osobowego z rodzicami płci przeciwnej. Taka identyfikacja „na krzyż” w zakresie niektórych cech jest pożądana. Chłopcu bliskość wzoru osobowego matki pozwoli w przyszłości na lepsze zrozumienie żony i córki, niż gdyby wzór osobowy matki odrzucił całkowicie i nic z niego nie włączył do własnego postępowania. Bardzo ważną rolę, choć jakościowo inną niż u chłopców, spełnia ojciec w rozwoju psychicznym dziewcząt. Dotyczy to szczególnie identyfikacji. Niektóre właściwości zachowania dziewczyna przejmuje od ojca. Może to dotyczyć zainteresowań, postaw moralnych, stosunku do pracy⁴⁰.

W miarę jak dzieci dorastają, poszerzają się ich kontakty społeczne. Badania przekonują, że rola ojca jest traktowana bardziej prestiżowo niż rola matki. W konsekwencji ojciec zaczyna mieć coraz większy wpływ na nabywanie przez dzieci właściwości typowych dla ich płci. Dla chłopców ojciec stanowi model tej roli, a dla dziewcząt jest źródłem dezaprobaty lub aprobaty dla ich postępowania zgodnego z płcią⁴¹.

Dziewczynka – wrażliwa, uczuciowa, delikatna – w szczególny sposób oczekuje miłości i afirmacji ze strony taty. Istotne jest, aby już jako niemowlę była przytulana, noszona, głaskana przez ojca. Typowy jest widok kilkuletniej córki, wdrapującej się na kolana taty. Oczekuje ona przytulenia, poca-

38 Tamże.

39 W. Muszyński, E. Sikora, *Małżeństwo...*, dz. cyt., s. 120

40 H. Stasiak, *Kształty i wnętrza rodziny*, Warszawa 1975, s. 25.

41 B. Szulc, W. Walc, *Rodzina, szkoła, środowisko lokalne. Współczesne wyzwania*, Rzeszów 2011, s. 92.

łunku, mocnego ojcowskiego uścisku. Córka przytulana przez ojca, znajdująca w nim oparcie, schronienie, obronę buduje w swej psychice obraz siebie jako osoby wartościowej, potrzebnej, silnej wewnętrznie, zdolnej do radzenia sobie z problemami⁴².

Obserwując kontakty taty z mamą, córka uczy się zachowań, postaw. Dziewczynki, które nigdy nie zaznały ojcowskiej czułości, nie usłyszały pochwały, mają często w okresie dorastania ogromne problemy z właściwym stosunkiem do mężczyzn. Mogą prezentować niskie poczucie własnej wartości, niską samoocenę⁴³.

3. Współzaangażowanie ojca i matki w obowiązki rodzinne i opiekę nad dziećmi

Analizując istotę i uwarunkowania relacji między rodzicami a dziećmi, należy uwzględnić specyfikę rzeczywistości rodzinnej wspólnoty osób. Charakteryzuje się ona osobowym i podmiotowym wymiarem wszelkich kontaktów między członkami rodziny oraz stawia tym relacjom określone wymagania. Człowiek, jako osoba rozumna i wolna, jest zdolny do tworzenia wspólnoty, w której szczególne znaczenie posiada bezinteresowny dar z siebie. Rodzina jest wspólnotą osób wzajemnie ofiarujących się sobie i przyjmujących siebie. Karol Wojtyła określił rodzinę jako *communio personarum*, mając na względzie istotę tej międzyosobowej relacji. Zwrócił uwagę na fakt, iż relacja ta ogniskuje się wokół sposobu bycia i działania osób, które „bytując i działając we wzajemnym do siebie odniesieniu (...) wzajemnie siebie jako osoby potwierdzają i afirmują”⁴⁴. Na tej płaszczyźnie dochodzi do stworzenia wspólnoty miłości i życia. Przechodząc od „ja” do „my”, małżonkowie oraz dzieci stają się solidarni we wszystkich dziedzinach życia, wspólnie realizują stawiane sobie cele, okazują sobie wzajemną troskliwość i szacunek. Stają się zatem równoprawnymi partnerami w realizacji celów i zadań rodziny⁴⁵.

Personalizm etyczny utrzymuje, że podstawowym dobrem jest rozwój każdej osoby ludzkiej, która jest „rozumnym i wolnym podmiotem swego

42 Tamże.

43 Tamże.

44 K. Wojtyła, *Rodzina jako „communio personarum”*, „Ateneum Kapłańskie”, 66 (1974), nr 3, s. 353.

45 A. Regulska, *Etyczno-pedagogiczny wymiar relacji partnerskich w rodzinie*, w: *Partnerstwo w rodzinie. Istota i uwarunkowania relacji między rodzicami i dziećmi*, red. J. Truskolaska, Lublin 2009, s. 135.

życia, zdolnym do miłości”⁴⁶. Wizja człowieka oparta na założeniach personalizmu podkreśla z jednej strony strukturę pojedynczości, gdzie osoba jest nie tylko „jedną”, lecz więcej: niepowtarzalna i jedyna. Osoba ludzka jest *alteri incommunicabilis* – nieprzekazywalna, nieodstępowna. Jedyne sam człowiek może sobą dysponować i decydować o sobie.

Te kategorie mogą sugerować, że osoba jest pewną „zamkniętą całością”, do której nic już nie można „dodać”. Jednakże w osobie *istnieje ontyczna bytowa wartość* – pomimo swej samoprzynależności, osoba jest zawsze otwarta na rzeczywistość zewnętrzną, w tym na innego człowieka. Dlatego podkreśla się z drugiej strony jej „bycie dla”, a także „zmienianie się” i „doskonalenie”, co zakłada egzystowanie w historii i w społeczności, a więc życie we „wspólnocie”. Fakt „bycia osobą” opiera się na istotnym otwarciu się człowieka na innych ludzi. Drugie „ty” jest konstytutywne dla życia osobowego mojego „ja”, ponieważ człowiek staje się „ja” dopiero w perspektywie „ty” – „osoba ludzka, mimo iż stanowi pewien całkowity i zupełny »świat w sobie«, nie może się rozwinąć (...) zrealizować swych możliwości ani uprawnień, stanowiących właśnie o zupełności osobowego »świata«, bez współdziałania z innymi osobami”⁴⁷. Człowiek jest istotą społeczną, potrzebuje interakcji z innymi ludźmi dla realizacji celów zarówno jednostkowych, jak również wspólnotowych i społecznych. Bytowa otwartość na drugich warunkuje osobowe spełnienie i samorealizację. Jednakże dialog międzyosobowy powinien uwzględniać przynależne każdej osobie wartości, wśród których do najważniejszych zaliczyć należy wolność, otwartość na prawdę oraz godność⁴⁸.

W życiu społecznym ważne jest to, co dzieje się między ludźmi, co ich łączy w spójne zbiorowości. Osobowości ludzkie są twórcami procesów życiowych społeczeństwa. Istotne jest wyjaśnienie, w jaki sposób powstają związki i zależności, jak powstaje układ połączeń skupiający ludzi w trwałe zbiorowości. Ogół tych stosunków socjologowie nazywają więzią społeczną⁴⁹. Pierwszy i podstawowy etap w powstaniu więzi społecznej między ludźmi oraz w powstaniu grupy społecznej to styczność przestrzenna. W toku tego rodzaju styczności ludzie uświadamiają sobie, że w tej przestrzeni, w której żyją i działają, występują także inni ludzie i ich obecność posiada dla nich jakieś znaczenie, może wpływać na ich działania czy możliwości zaspoka-

46 A. Szostek, *Pogadanki z etyki*, Częstochowa 1993, s. 93.

47 M.A. Krąpiec, *Ja-człowiek*, Lublin 1991, s. 331.

48 M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Lublin 2000, s. 306.

49 Z. Ziemiński, *Elementy socjologii*, Poznań 1994, s. 27.

jania potrzeb. Drugim etapem jest zaistnienie styczności psychicznej, która może się przekształcić w łączność psychiczną. Powstaje ona, kiedy wzajemne zainteresowania prowadzą do powstania wzajemnych sympatii, koleżeństwa, przywiązania uczuciowego. Zaufanie, współpraca, współdziałanie są czynnikami wpływającymi na budowanie relacji partnerstwa między ludźmi⁵⁰.

Urzeczywistnienie wolności człowieka zachodzi w relacjach z innymi ludźmi, ponieważ wolność jest osadzona w życiu wspólnotowym i przejawia się jako element porządkujący je. W spotkaniu z drugim człowiekiem objawia się również rozumność natury człowieka, świadomość własnej egzystencji i samostanowienie⁵¹. Wolność jest jednocześnie źródłem, z którego wypływa zdolność wchodzenia w relacje międzyludzkie – „człowiek jako osoba w swojej fundamentalnej postawie (...) chce mocą swojej wolnej decyzji skierować się ku czemuś lub komuś, aby wejść z kimś lub czymś w kontakt personalistyczny”⁵². Idea partnerstwa wiąże się z uznaniem wolności własnej i drugiej osoby. Każdy element przymusu wewnętrznego czy zniewolenia wewnętrznego przekreśla partnerstwo w relacjach, wprowadzając w nie instrumentalne traktowania siebie nawzajem⁵³.

O prawdziwej wolności osoby decyduje poznanie autentyczności prawdy i uwzględnienie jej w działaniu. Prawda wskazuje na granice właściwej osobie ludzkiej autonomii. Wydaje się to szczególnie istotne w kontekście partnerstwa, uzasadnia jego potrzebę. Relacje między ludźmi pozbawione wartości prawdy stają się nieukierunkowane, nabierają cech subiektywnej dowolności. Człowiek może poznawać prawdę rozumem, a dzięki temu dostrzegać granice swej wolności. Ma więc możliwość świadomego pójścia za rozpoznaną prawdą i dobrem własnym, drugiej osoby i całej rodziny. Możliwość jej poznania i komunikowania otwiera człowieka na świat i innych ludzi. Prawda stoi u podstaw partnerskich relacji międzyosobowych oraz powinna być ich tworzywem⁵⁴.

Partnerstwo kojarzone jest z równością, szacunkiem, uznaniem wzajemnych praw, afirmacją wartości związanych z drugą osobą. W tym kontekście należy wskazać na fundamentalną wartość osoby ludzkiej, jaką jest godność. „Godność to wartość trwała, niezbywalna i zobowiązująca, przynależna z natury każdemu

50 M. Łuka, *Sprawna komunikacja podstawą relacji partnerstwa*, w: *Partnerstwo w rodzinie. Istota i uwarunkowania relacji między rodzicami i dziećmi*, Lublin 2009, s. 107.

51 W. Gasidło, *Z zagadnień etyki małżeńskiej i rodzinnej*, Kraków 1990, s. 43.

52 W. Chudy, *Pedagogika godności. Elementy etyki pedagogicznej*, Lublin 2009, s. 29.

53 A. Regulska, *Etyczno...*, dz. cyt., s. 136.

54 K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 198.

człowiekowi, niezależnie od tego co czyni i jak postępuje⁵⁵. Stanowi wartość nienaruszalną i wrodzoną. Jest metafizyczną wartością człowieka jako bytu, jest niezależna od uczynków, od świadomości, wieku, poziomu inteligencji, uwarunkowań psychofizycznych czy też społecznych. Przynależna każdemu godność stanowi zatem fundamentalne uzasadnienie potrzeby partnerstwa. Żaden człowiek nie może być traktowany przedmiotowo, co więcej, istnieje podmiotowość afirmowania siebie oraz innych ludzi. Osobowa godność stanowi kryterium działania, komunikowania się oraz zobowiązuje do czynów „na miarę” osoby, zwłaszcza w relacjach z drugim człowiekiem. Fakt równości w godności rodziców i dzieci wskazuje na konieczność takich form relacji, które zawierałyby afirmację tej wartości w każdym członku rodziny. Godność wyklucza dopuszczalność instrumentalnego traktowania osoby bądź poświęcania „kogoś” na rzecz „czegoś”. Partnerstwo w relacjach między matką, ojcem i dziećmi powinno zawierać w sobie perspektywę uznania godności drugiego⁵⁶.

W wymiarze etycznym traktowanie drugiego człowieka jako partnera oznacza afirmację tej osoby oraz siebie. Uwzględnianie dobra drugiej osoby pozwala na odnajdywanie siebie i własnej godności, ponieważ czyniąc dobro godziwie drugiej osobie, stajemy się „lepsi” moralnie. Postawa akceptacji, szacunek, otwartość czy zrozumienie, które to cechy charakteryzują partnerstwo, stanowią echo osobowej godności. Uznawać godność człowieka to znaczy wyżej stawiać jego samego niż wszystko, cokolwiek od niego pochodzi w widzialnym świecie⁵⁷.

Partnerstwo we wzajemnych relacjach rodziców i dzieci dotyczy sposobu komunikowania się i współdziałania oraz charakteru międzyosobowych odniesień. Wskazuje to i potwierdza istotę wspólnoty rodzinnej – *communio personarum*, w której relacje międzyosobowe powinny skupiać się wokół afirmującego godność, wolność i prawdę sposobu bycia i współdziałania osób. W świetle personalistycznej wizji osoby współdziałanie osób w rodzinie na zasadach partnerstwa rozumiane jest nie tylko jako spotkanie i rozmowa w celu podjęcia decyzji, ale wzajemne udzielanie się osób w procesie ich stawiania się. Rodzinna wspólnota osób jest procesem egzystencjalnym, ponieważ obydwie osoby, a więc aktywne i odpowiedzialne podmioty, powinny być związane w dialogu, w „komunikacji egzystencji”. Pojęcie wspólnota podkreśla relację, a uczestnictwo we wspólnocie pozwala na ustanowienie

55 A. Rodziński, *U podstaw kultury moralnej*, Warszawa 1980, s. 92.

56 T. Styczeń, *ABC etyki*, Lublin 1993, s. 23.

57 A. Regulska, *Etyczno...*, dz. cyt., s. 137.

partnerstwa i pewnej solidarności obejmującej osoby. Wspólnota ma wartość w sobie samej, powstaje ze względu na dobro osób, które jest jednocześnie jej celem. Rodzina jako *communio personarum* to miejsce realizacji egzystencji osób ją tworzących w dialogu, współdziałaniu i partnerstwie opartych na wartościach rozumności, wolności, prawdy i godności każdego człowieka⁵⁸.

Konflikt kulturowy określa się przez postawy wobec ról społecznych kobiet i mężczyzn dotyczące podziału obowiązków rodzinnych i pracy zarobkowej. W dyskusjach o tym coraz częściej przywiązuje się wagę do przemian tzw. ekonomicznych modeli rodziny, definiowanych na podstawie stopnia zaangażowania kobiety i mężczyzny w pracę zarobkową i obowiązki rodzinne. Tradycyjny model rodziny, w którym mężczyzna jest odpowiedzialny za jej materialne utrzymanie, a kobieta za opiekę nad domem i dziećmi stopniowo zanika. W zamian pojawia się najpierw model z ojcem nadal będącym głównym żywicielem rodziny i z kobietą nadal przede wszystkim sprawującą funkcję opiekuńczą, ale podejmującą pracę zawodową w mniejszym wymiarze w celu uzupełnienia dochodów gospodarstwa domowego, a następnie model, w którym zarówno mężczyzna jak i kobieta ponoszą odpowiedzialność za utrzymanie rodziny, czyli model z obojgiem pracujących rodziców. Model rodziny z dwoma żywicielami można klasyfikować jako model z podwójnym obciążeniem kobiet, gdy kobiety nadal pozostają odpowiedzialne za sprawowanie obowiązków domowych lub jako model z obojgiem pracujących rodziców odpowiedzialnych wspólnie za obowiązki rodzinne. Obecnie najczęściej występuje model przejścia z modelu z obojgiem pracujących rodziców, w którym kobieta odpowiada za obowiązki rodzinne, do modelu partnerskiego. Prowadzi to do równego zaangażowania się mężczyzn i kobiet w obowiązki domowe i opiekę nad dziećmi⁵⁹.

Między pracą a rodziną istnieje współzależność. Rodzice we wszystkich uprzemysłowionych krajach muszą sprostać wyzwaniom związanym z wypracowaniem równowagi między zobowiązaniami zawodowymi i rodzinnymi, a łączenie i zachowanie odpowiedniej proporcji pomiędzy zaangażowaniem w pracę i obowiązki rodzinne stanowi jedno z najtrudniejszych wyzwań dorosłości⁶⁰.

58 M. Nowak, *Podstawy...*, dz. cyt., s. 307.

59 I.E. Kotowska, A. Matysiak, L. Wincenciak, G. Grodkowska, *Koncepcja projektu „Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne”*, w: *Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne w Polsce w świetle badań empirycznych*, red. I. Kotowska, U. Sztanderska, I. Wóycicka, Warszawa 2007, s. 49.

60 L. Bakiera, *Zaangażowanie...*, dz. cyt., s. 82.

W listopadzie 2007 roku, w ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej „Partnerska Rodzina”, TNS OBOP przeprowadził sondaż pt.: „Polacy o relacjach partnerskich w związkach”. Wyniki analiz poglądów dotyczących zaangażowania kobiet i mężczyzn w rodzinie i poza nią wskazują na to, że model rodziny, w którym oboje partnerzy w równym stopniu dzielą się obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi, cieszy się dużym poparciem w polskim społeczeństwie. Odsetek osób popierających taki model wyniósł 78,1% wśród kobiet i 65,3% wśród mężczyzn. Ze stwierdzeniem głoszącym, że najlepszym sposobem połączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi dla matki jest praca w niepełnym wymiarze, zgodziło się 57,9% badanych mężczyzn oraz 57,1% kobiet.

Przekonania dotyczące ról kobiet i mężczyzn na rynku pracy podlegają przemianom. Największym poparciem w polskim społeczeństwie cieszy się model rodziny, zgodnie z którym partnerzy w równym stopniu dzielą się obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi, przy czym jego przewaga nad pozostałymi modelami rodzinnymi wynika z silnej i rosnącej pozycji wśród młodych wykształconych kobiet, głównie mieszkanek miast. Zmiana poglądów na rolę kobiet i mężczyzn w pracy zawodowej i obowiązkach rodzinnych wyraża się nie tyle wzrostem poparcia dla modelu partnerskiego, co raczej wyraźnym wzrostem dezaprobaty dla modelu tradycyjnego⁶¹.

Ta pozytywna ocena partnerstwa w związku dotyczy przekonania, że przynosi ono wiele korzyści: poprawę relacji w rodzinie, poprawę jakości i trwałości związku, korzystny wpływ na rozwój intelektualny dzieci i poprawę poczucia bezpieczeństwa w związku. Partnerzy czują się bezpieczniej, gdy wiedzą, że wzajemnie mogą na siebie liczyć. 20% badanych uważa, że mężczyźni mogą w takim związku czerpać większą satysfakcję z zaangażowania w życie rodzinne, a dla co czwartego uczestnika sondażu partnerstwo korzystnie wpływa na aktywność zawodową zarówno mężczyzn, jak i kobiet⁶².

Dalsze zmiany będą szły w kierunku umacniania się modelu partnerskiego i coraz większej akceptacji zaangażowania mężczyzn w obowiązki rodzinne. Jeżeli taki będzie kierunek reorientacji percepcji ról kobiet i mężczyzn, polskim rodzinom łatwiej będzie dostosowywać się do rynku pracy, który wytwarza silną presję na konkurencyjność i stwarza wysokie ryzyko nieciągłości karier zawodowych. Sztywne przypisanie ról utrudnia bowiem rodzinom elastyczne przekazywaniem zadań w sytuacji, gdy któreś z nich straci

61 A. Baranowska, *Poglądy i preferencje dotyczące ekonomicznych modeli rodziny*, w: *Aktywność zawodowa i edukacyjna ...*, dz. cyt., s. 420.

62 J. Zamorski, *Życie...*, dz. cyt., s. 80.

pracę i mogłoby bardziej zaangażować się w wykonywanie obowiązków rodzinnych i domowych, odciążając współmałżonka⁶³.

Rodzina partnerska to rodzina, gdzie panuje „współpraca, współdziałanie członków rodziny z demokratycznym podziałem ról i obowiązków. Samo zaś partnerstwo w rodzinie polega na poszanowaniu wszystkich członków rodziny, na sprawiedliwym ustaleniu obowiązków i przywilejów dla każdego członka rodziny oraz ogólnej organizacji życia rodziny włączającej w nie ściśle dziecko. Partnerstwo w rodzinie wymaga sprawiedliwego, egalitarnego podziału praw i obowiązków w życiu rodzinnym, np. w małżeństwie pomiędzy mężem i żoną. Wymaga to rezygnacji z tradycyjnego podziału ról na kobiece i męskie, gdy chodzi o uczestnictwo w życiu rodzinnym, przejęcia przez mężczyznę części obowiązków związanych z prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci, tym bardziej, gdy żona pracuje również zawodowo i nie może brać wszystkich spraw tylko na swoje barki. Mężczyźni faktycznie dzielący obowiązki domowe i opiekę nad dziećmi ze swoimi partnerkami stają się swoistymi pionierami zmiany społecznej świadomości, a także docenienia i pogodzenia ze sobą obu sfer funkcjonowania człowieka – zawodowej i prywatnej. Masowe wejście kobiet na rynek pracy powoduje analogicznie aktywny udział mężczyzn w procesie opieki na dziećmi i wykonywania szeregu prac domowych”⁶⁴.

Partnerstwo kojarzy się na ogół z pozytywną treścią, a także z nowoczesnością. Ta treść – to nie dzielenie obowiązków po równo, jak to się często rozumie potocznie, lecz „uzgadnianie wspólnych spraw połączone z respektowaniem wzajemnej specyfiki w sferze emocjonalnej, intelektualnej i działaniowej. Tym, co najbardziej charakteryzuje model małżeństwa partnerskiego, jest znaczna redukcja instytucjonalnego aspektu życia małżeńskiego. W modelu małżeństwa partnerskiego większą wagę przypisuje się jakości interakcji małżeńskiej, ekspresji emocjonalnej, a także specyfice osobowości obydwójga małżonków, rozpatrywanej głównie pod kątem możliwości ich samorealizacji. W tak pojętym małżeństwie nie istnieje sztywno ustalony podział ról małżeńskich, a jeśli istnieje, to za obopólną zgodą obojga małżonków. Traktują się oni raczej jak koledzy, bez dystansu. Są równi pod względem znaczenia i odpowiedzialności. Podstawą stosunków jest otwarta i rzetelna komunikacja oraz wzajemne zaufanie, związane ze swobodą wymiany informacji. Istotą tak pojętego partnerstwa jest więź emocjonalna, wzajemny szacunek, respektowanie indywidualności

63 A. Baranowska, *Poglądy...*, dz. cyt., s. 421.

64 M. Wolicki, *Psychologiczne uwarunkowania partnerstwa w rodzinie*, w: *Partnerstwo w rodzinie...*, dz. cyt., s. 14.

partnera i umożliwienie mu samorealizacji. Tak pojęte relacje partnerskie stopniowo obejmują również dzieci, zwłaszcza dorastające⁶⁵.

Najważniejsza dla małżeństwa partnerskiego jest demokratyzacja stosunków rodzinnych, w sensie autonomii jej członków, zmiany i dowolności ról rodzinnych, a zwłaszcza zacieśnienia więzi uczuciowych. Partnerstwo nie oznacza równości praw i obowiązków członków rodziny we wszystkich sferach jej życia. Opiera się ono na więzi i współdziałaniu dla dobra rodziny. Powinno wypływać z racjonalnych potrzeb poszczególnych jednostek, z jednoczesnym uwzględnieniem potrzeb pozostałych członków. W każdej rodzinie mogą istnieć pewne sfery dominacji jej członków, związane z ich uzdolnieniami lub zainteresowaniami, które jednak nie muszą dyskwalifikować partnerstwa. Na partnerstwo w rodzinie składa się: współdziałanie wszystkich członków dla dobra wspólnoty, uwzględnienie indywidualnych potrzeb, zachowanie autonomii jednostek, umiejętne wypełnianie zadań wynikających z ról społecznych, świadomość wśród członków rodziny, przestrzeganie zasad kompromisu⁶⁶.

Partnerstwo małżeńskie to współżycie dwóch równoprawnych partnerów – męża i żony – ceniących się nawzajem jako niepowtarzalne osobowości, czerpiących satysfakcję z emocjonalnego i intelektualnego obcowania, skłonnych do wspólnego spędzania czasu ze względu na zbieżność zainteresowań i żywioną wzajemną przyjaźń oraz wzajemną szeroko rozumianą atrakcyjność, traktujących swoją współegzystencję mniej instytucjonalnie, a bardziej indywidualnie, nieszablonowo, osobiście, co bynajmniej nie wyklucza właściwego wypełnienia podstawowych, w znacznej mierze stereotypowych obowiązków rodzinnych. Partnerstwo w małżeństwie dotyczy przede wszystkim relacji jednostkowych, układów interpersonalnych opartych na wzajemnych więziach, współdziałaniu, współdecydowaniu, współodpowiedzialności w dążeniu do wspólnie obranego celu, nie jest zaś jedynie równouprawnieniem w wykonywaniu obowiązków z pominięciem specyficznych cech związanych z konstrukcją psychofizyczną konkretnych osób⁶⁷.

Partnerskie relacje w rodzinie stały się jednym z najważniejszych wyzwań społeczno-ekonomicznych krajów Unii Europejskiej, dotyczących działań wspomagających proces tzw. godzenia życia rodzinnego z życiem zawodo-

65 J. Truskolaska, *Dojrzewanie do partnerstwa w rodzinie*, w: *Partnerstwo w rodzinie...*, dz. cyt., s. 269.

66 Tamże.

67 Tamże, s. 271.

wym, a tworzone programy mają odpowiadać na wyzwania rynku pracy i podnoszenia jakości życia obywateli. Są one konieczne ze względu na podejmowanie pracy zawodowej zarówno przez kobiety, jak i mężczyzn oraz możliwość prowadzenia przez wszystkich satysfakcjonującego życia rodzinnego. Dość często spotykamy się z zawiłymi rozważaniami na temat tego, kim jest i jak zachowuje się prawdziwa kobieta i prawdziwy mężczyzna. Żyjemy w czasach, gdy rozpowszechnia się model związku partnerskiego, który łączy się z nową wizją mężczyzny i kobiety. Proces emancypacji kobiet i rozwój społeczeństw obywatelskich spowodował, że kwestie kiedyś oczywiste, uznawane za jedyne i słuszne w świetle prawa naturalnego, przestały być jednoznaczny wyznacznikiem definiowania tych zagadnień. Dziś kobiety elastycznie dostosowują się do nowych wyzwań rynku pracy, przemian kulturowych i oczekiwań społecznych, okazując w tym względnie aktywną obecność oraz zachowania rywalizacyjne, nastawione na osiągnięcie sukcesu, rozwój kariery zawodowej oraz samorealizacji w sferze publicznej⁶⁸.

W tym kontekście partnerstwo w rodzinie spostrzegane jest jako podstawa trwałości i ciągłości pracy. W tym modelu działań celem nadrzędnym jest przełamanie tradycyjnego podejścia do społecznych i rodzinnych ról kobiety i mężczyzny poprzez oddziaływanie na czynniki utrudniające godzenie życia zawodowego i rodzinnego oraz pomoc w przełamywaniu bariery kwalifikacji dla kobiet, które już podlegają wyłączeniu z pracy. Z kolei nowy paradygmat męskości akcentuje równość oraz partnerstwo płci, uznając te wartości za fundamentalne w tworzeniu nowego ładu społecznego. Nowa wizja męskości daje mężczyźnie szansę rozwinięcia pełni indywidualnego potencjału człowieka, pozwalając mu na eksponowanie zarówno cech męskich, jak i kobiecych. Partnerstwo w rodzinie staje się najważniejszym elementem kształtowania sprawiedliwych relacji między kobietami a mężczyznami. Aktywne włączanie się mężczyzn w codzienne czynności życia domowego, również w opiekę nad dziećmi, jest jednym z działań wspomagających proces godzenia życia rodzinnego z życiem zawodowym⁶⁹.

* * * * *

Praca płatna była kiedyś wyłączną domeną mężczyzn. W ciągu kilkudziesięciu ostatnich lat sytuacja ta uległa zmianie, gdyż na rynek pracy wkraczało

68 J. Zamorski, *Życie rodzinne jako program wychowania do partnerstwa*, w: *Partnerstwo w rodzinie*, dz. cyt., s. 78

69 Tamże, s. 79.

coraz więcej kobiet. Zjawisko to miało podłoże ekonomiczne, ale wynikało również z tego, że dla wielu kobiet praca zawodowa jest spełnieniem ambicji, a jej posiadanie to prawie zawsze warunek osobistej niezależności⁷⁰.

W chwili, kiedy kobiety poszły do pracy, to, co robiły, zaczęły stopniowo przejmować mężczyźni. Konieczna była reorganizacja życia domowego. Zmiany w harmonogramie codziennych obowiązków domowych i sposobu radzenia sobie przez mężczyzn z opieką nad dziećmi na trwałe wpłynęły na funkcjonowanie rodziny. Czynności dotychczas wykonywane przez kobiety spadły na mężów. Praca zawodowa kobiet i ich rola społeczna wiąże się z przejęciem części jej obowiązków domowych i w opiece nad dzieckiem przez mężczyzn. Wcześniej ich udział w obowiązkach domowych był nieznaczny. Podjęcie przez żony pracy zawodowej oznaczało konieczność nabycia nowych umiejętności. Mężczyźni byli zobowiązani współzaangażować się w zadbanie o bezpieczeństwo rodziny oraz o organizację gospodarstwa. Zaangażowanie mężczyzn w obowiązki domowe jest na tyle wystarczające, że funkcja usługowa rodziny jest realizowana, pomimo pracy zawodowej kobiet⁷¹.

INFLUENCE OF TRANSFORMING OF THE SOCIAL ROLE AND THE CAREER OF WOMEN TO THE TRANSFORMATION OF THE ROLE OF THE FATHER AND FOR CO-EMPLOYING ONESELF OF THE FATHER AND THE MOTHER IN CARRYING FAMILY RESPONSIBILITIES OUT AND IN THE CHILD CARE

Summary

Social roles of parents and children aren't something solid, they are undergoing transformations along with the evolution of the family institution. The evolution of the role and the post of the woman implemented disorders of the traditional social layout of the family. At present, when also and the mother is having a career job being a co-breadwinner of the family, roles of men and women are starting fading away, are becoming more and more similar to

70 E. Lisowska, *Współczesna kobieta w rodzinie i pracy zawodowej – czy konflikt ról*, „Kobieta i Biznes”, 2 (1994), nr 2, s. 48.

71 M. Jankowska, *Rola ojca w wychowaniu dziecka*, „Wychowanie w Przedszkolu”, 8 (2010), nr 6, s. 4–12.

oneself and relations between parents are becoming much more equivalent and partner. The man and the woman are functional in new conditions, stood up in the face of new tasks, are aspiring to professional and family new objectives. He is leading it for taking over by men the part of duties associated with running a household and the child-rearing and for regular employing oneself of men and women into family responsibilities and the care of children.

Słowa kluczowe: transformacja roli kobiety, łączenie roli matki z pracą zawodową, segregacja zawodowa, przemiana władzy w rodzinie, zastępczy opiekun, nowe ojcostwo, transformacja relacji w parach, współpraca, współzaangażowanie, model partnerski, rodzina demokratyczna, podział obowiązków, role i normy rodzinne

Key words: transformation of role of woman, connection of role of mother with professional work, professional segregation, conversion of authority in family, replacement guardian, new fatherhood, transformation of rate in couples, cooperation, co-engagement, partner model, democratic family, distribution of duty, Roles and family norms